

TADEUSZ LEWASZKIEWICZ

Instytut Filologii Polskiej

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Helmut Wilhelm Schaller, *Die „Reichsuniversität Posen” 1941–1945. Vorgeschichte, nationalsozialistische Gründung, Widerstand und polnischer Neubeginn*, „Symbolae Slavicae” 29, Peter Lang Internationaler Verlag der Wissenschaften, Frankfurt am Main 2010, ss. 273.

Inaugurację Uniwersytetu Rzeszy w okupowanym Poznaniu, który powstał na miejscu zlikwidowanego Uniwersytetu Poznańskiego, zaplanowano na 20 kwietnia 1941 roku, tj. w dniu urodzin Hitlera, ale z nieznanego powodu odbyła się tydzień później. Uczelnię tworzyło pięć wydziałów: Wydział Filozoficzny, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, Wydział Nauk Przyrodniczych, Wydział Rolny, Wydział Medyczny. Rektorem był prof. P. J. Carstens, dr nauk medyczno-weterynaryjnych, dziekanem Wydziału Filozoficznego historyk – prof. R. Wittram. Uniwersytet podporządkowany był ściśle ideologii nazistowskiej i w dużym stopniu zamierzał kształcić kadry dla potrzeb wojennych. Polacy nie mogli być pracownikami i studentami tej uczelni. Studia slawistyczne nie obejmowały filologii polskiej.

W 1944 roku na Uniwersytecie Rzeszy studiowało 1658 studentów (1228 stacjonarnych i 430 zaocznych); prawie połowę stanowili ranni żołnierze Wehrmachtu. W semestrze zimowym 1944/1945 studiowało już tylko 350 studentów, w tym 87 nauki społeczne (s. 233).

Po II wojnie światowej pisano wielokrotnie o Uniwersytecie Rzeszy w Poznaniu, ale dopiero publikacje książkowe Bernarda Piotrowskiego można uznać za opracowania monograficzne: *Uniwersytet Rzeszy w Poznaniu jako przykład narodowosocjalistycznej wyższej uczelni* (Poznań 1979) i zwłaszcza *W służbie rasizmu i bezprawia. „Uniwersytet Rzeszy” w Poznaniu 1941–1945* (Poznań 1984, ss. 174).

Druga praca Bernarda Piotrowskiego, prawie w całości poświęcona zasadniczemu tematowi, składa się z następujących części: *Wstęp* (s. 5–8), I. *Uniwersytety w III Rzeszy* (s. 9–23), II. *U źródeł powstania Uniwersytetu Rzeszy w Poznaniu* (s. 24–46), III. *Dylematy młodzieży akademickiej* (s. 47–58), IV. *Nauki społeczne w służbie faszystowskiego „Nowego porządku”* (s. 59–113), V. *Nauka dla potrzeb hitlerowskiej gospodarki, prawa i medycyny* (s. 114–159), *Wnioski* (s. 160–162), *Indeks nazwisk* (s. 163–168), *Streszczenie/Zusammenfassung* (s. 169–174). Autor oparł się na materiałach archiwalnych z Archiwum Uniwersyteckiego UAM (wykorzystał prawie 80 teczek archiwalnych), z działu rękopiś-

miennego Biblioteki Głównej UAM, z akt Instytutu Zachodniego oraz z Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Poznaniu (archiwalia dotyczące A. Greisera, namiestnika Rzeszy).

Praca Helmuta Wilhelma Schallera, niemieckiego językoznawcy, filologa i historyka nauk społecznych, jest więc opracowaniem zagadnienia, które było już przedmiotem rozważań Bernarda Piotrowskiego. Od razu nasuwa się pytanie, czy uzasadnione było podjęcie na nowo tego samego problemu badawczego.

Zasób źródeł archiwalnych monografii Helmuta Wilhelma Schallera jest inny. Autor korzystał wprawdzie z dokumentów zgromadzonych w Archiwum UAM, ale czynił to wybiórczo – w spisie archiwaliów wymienił jedynie 15 sygnatur teczek. Nie korzystał też z innych dokumentów uwzględnionych przez Bernarda Piotrowskiego. Dysponował jednak materiałami z dwóch ważnych archiwów niemieckich: Bundesarchiv Berlin (22 zespoły dokumentów) i Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (8 zespołów dokumentów).

Książka Helmuta Wilhelma Schallera składa się ze *Wstępu: Polska – Prusy i Niemcy 1772–1945/Einleitung: Polen – Preussen und Deutschland 1772–1945*, s. 13–43, sześciu rozdziałów zasadniczych (I. *Naukowe instytucje i organizacje w Poznaniu przed 1918 r./ Wissenschaftliche Einrichtungen und Vereinigungen in Posen vor 1918*, s. 45–73; II. *Polski Uniwersytet Poznański 1919–1939 i prehistoria/Die polnische Universität Poznań 1919–1939 und ihre Vorgeschichte*, s. 75–95; *Ideologiczno-polityczne uwarunkowania założenia Uniwersytetu Rzeszy w Poznaniu/Ideologisch-politische Voraussetzungen für die Gründung der „Reichsuniversität Posen”*, s. 97–159; IV. *Nauczanie i praca badawcza na Uniwersytecie Rzeszy w Poznaniu/Lehre und Forschung an der „Reichsuniversität Posen”*, s. 161–222; V. *Koniec Uniwersytetu Rzeszy w Poznaniu w styczniu 1945 r./ Die Ende „Reichsuniversität Posen” im Januar 1945*, s. 223–238; VI. *Wznowienie działalności Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu/Polnischer Neubeginn 1945: Die Adam-Mickiewicz-Universität Poznań*, s. 239–253), *Wykazu literatury* (s. 255–268) i *Wykazu nazwisk* (s. 269–273).

Recenzję pracy Helmuta Wilhelma Schallera zacznę od stwierdzenia, że użycie w podtytule słowa *Vorgeschichte*, które odsyła do okresu poprzedzającego powstanie Uniwersytetu Rzeszy, jest niefortunne, ponieważ odnosi się ono – jak wynika z treści książki – nie tylko do czasu funkcjonowania Akademii Królewskiej w Poznaniu (1903–1919), którą można by potraktować jako poprzedniczkę Uniwersytetu Rzeszy, ale również do Akademii Lubrańskiego (1519–1780), Kolegium Jezuickiego (1571–1780), Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1857) i Uniwersytetu Poznańskiego (1919–1939), a przecież instytucji tych – przynajmniej z polskiego punktu widzenia – nie można włączyć do zespołu czynników determinujących powstanie nazistowskiego uniwersytetu w Poznaniu.

Struktura obu prac znacznie się różni. Helmut Wilhelm Schaller dużo miejsca (aż do s. 97) poświęca stosunkom polsko-pruskim i polsko-niemieckim w latach 1772–1945 oraz dziejom szkolnictwa typu akademickiego w Poznaniu do 1939 roku. Są to sprawy istotne dla czytelnika niemieckiego. Z naukowego punktu widzenia, gdy chodzi o dzieje Poznania i Wielkopolski, ta część pracy nie wnosi niczego nowego. Podobny charakter ma rozdział ostatni, choć jest niewątpliwie pożyteczny jako encyklopedyczne przedstawienie powojennych dziejów UAM. Zasadniczemu tematowi poświęcone są trzy rozdziały, które stanowią prawie połowę objętości książki. Tak więc na sprawy bezpośrednio dotyczące Uniwersyte-

tu Rzeszy w Poznaniu obaj autorzy poświęcili po około 140 stron, przy czym tekst Bernarda Piotrowskiego jest o około jedną trzecią dłuższy.

Zaskakuje u Helmuta Wilhelma Schallera brak oceny stanu badań – dorobku autorów polskich i niemieckich na temat Uniwersytetu Rzeszy w Poznaniu, zwłaszcza brak krytycznej oceny pracy Bernarda Piotrowskiego z 1984 roku i innych jego publikacji. Autor nie przeczytał także drukowanych recenzji monografii poznańskiego badacza. Mam wrażenie, że Helmut Wilhelm Schaller nie zapoznał się dokładnie z treścią książki Bernarda Piotrowskiego.

W recenzowanej pracy nie dostrzeżemy wielu wiadomości dotyczących składu osobowego instytutów i mniejszych jednostek organizacyjnych, programów badawczych i wyników badań. Helmut Wilhelm Schaller nawet nie wzmiankuje o E. Mudraku, bardzo aktywnym etnografie, o W.E.G. Freymannie, organizatorze seminarium filozoficznego, o M. Jahnne, Jansenie i Langenheimie (brak imion w literaturze przedmiotu), którzy wykładali archeologię w zastępstwie E. Petersena, dobrego archeologa, ale jednocześnie fanatycznego zwolennika idei pragermańskiego charakteru ziem polskich. Należało też przynajmniej wymienić innych przedstawicieli nauk społecznych, jak, np. B. Schultz, O. Seemann, S. Jensen, E. Zelm, M. Hellmann, L. Loeffler, R. Locher, K.C. Loesch, W. Kersten, E. von Schubert. Nie pojawiają się również ważne nazwiska pracowników instytutów z innych wydziałów. Dane te Helmut Wilhelm Schaller mógł zaczerpnąć z publikacji Bernarda Piotrowskiego, z której korzystał jednak – jak widać – w ograniczonym stopniu.

Zwróciłem uwagę na braki Helmuta Wilhelma Schallera w stosunku do ustaleń Bernarda Piotrowskiego, ale powinienem wspomnieć również o jej zaletach. Dzięki wykorzystaniu źródeł z archiwów niemieckich oraz rzadkich publikacji z okresu wojny Helmut Wilhelm Schaller podał sporo nowych danych faktograficznych.

Dowiadujemy się więc, że na pięciu wydziałach Uniwersytetu Rzeszy obroniono w latach 1942/1943 15 i w latach 1943/1944 7 rozpraw doktorskich; od 1941 roku przeprowadzono 10 przewodów habilitacyjnych, w tym 5 z nauk społecznych (s. 214). Z pisma namiestnika A. Greisera do władz ministerialnych w Berlinie wynika, że w 1944 roku do planu zajęć zgłoszono ponad 300 wykładów i ćwiczeń. Helmut Wilhelm Schaller zamieścił wykazy zajęć dydaktycznych, które sporządził na podstawie kilku opublikowanych spisów wykładów (*Personen und Vorlesungsverzeichnis der Reichuniversität Posen 1941–1945*). Z tych źródeł nie korzystał Bernard Piotrowski – być może nie ma ich w polskich archiwach i bibliotekach. Dowiadujemy się z nich przede wszystkim, jakie zajęcia proponowali studentom przedstawiciele nauk społecznych, m.in. filologowie, historycy, prawnicy. Z innych wydziałów Helmut Wilhelm Schaller podał tylko tytuły wybranych wykładów. Szkoda, że autor nie zamieścił kompletnego wykazu zajęć w postaci aneksu. Dydaktyka w dużym stopniu podporządkowana była propagandzie wojennej i rasistowskiej ideologii, o czym dobitnie świadczy fakt, że nawet studentom fizyki zaproponowano wykład prof. L. Glasera pt. *Narodowe posłannictwo przyrodników (jako wstęp do kwestii żydowskiej)* (s. 196).

Nie będę dalej informował, co nowego wniósł Helmut Wilhelm Schaller do podjętego tematu. Jako filolog i sławista poświęcił on znacznie więcej miejsca niż Bernard Piotrowski dyscyplinom filologicznym – sławistyce, germanistyce, szeroko rozumianej romanistyce (wraz z rumunistyką i italianistyką) i anglistyce. Jego rozważania dotyczące zagadnień filologiczno-językoznawczych uważam za najbardziej oryginalne i najważniejsze osiągnięcia badawcze w zaprezentowanej książce.

Helmut Wilhelm Schaller nie polemizuje z przedstawicielami nauki polskiej, którzy przed 1990 rokiem nie zawsze słusznie lub w pełni słusznie krytykowali niemieckich historyków za ich stanowisko w ocenie początków państwa polskiego, roli kolonizacji na prawie niemieckim w średniowiecznej Polsce itd. Od pewnego czasu nie ocenia się już tak surowo przedwojennych i powojennych prac np. H. Ludata, który w Uniwersytecie Rzeszy w Poznaniu pracował jako docent. Wiele jego publikacji traktuje się jako bardzo ważne w nauce. Świadczy o tym chociażby opublikowany w Poznaniu wybór artykułów tego uczonego: Herbert Ludat, *Słowianie – Niemcy – Europa. Wybór prac*. Przetłumaczył i w posłowie zaopatrzył Jan M. Piskorski, Marburg – Poznań 2000, ss. 377. Za wydaniem tej książki opowiedzieli się znani polscy mediewiści, m.in. G. Labuda. Ostra krytyka prac naukowych archeologów z Uniwersytetu Rzeszy też nie była w pełni uzasadniona, jeśli się weźmie pod uwagę chociażby fakt, że prawie nikt spośród znanych uczonych nie popiera obecnie poglądu J. Kostrzewskiego, że Biskupin był grodziskiem prasłowiańskim. Prawdopodobnie Helmut Wilhelm Schaller uznał, że jako Niemiec nie powinien angażować się w polemikę i bronić uczonych, którzy przynajmniej formalnie poparli faszystowską ideologię.

Wielokrotnie zawiodła korekta polskich wyrazów pospolitych i nazw własnych, np.: **Łwów** zamiast **Lwów** (s. 78), **Wojewódzka** zam. **Wojewódzka** (s. 130), **Vrtel-Wierczynski** zam. **Wierczyński**, **S. Błachowski** zam. **Błachowski** (s. 243), **Proluz** zam. **Prołuż** (s. 244), **Koło Przyjaźni Polsko-Szwedzkiej** zam. **-Szwedzkiej** (s. 245), **Słowiańszczyzna** zam. **Słowiańszczyzna** (s. 246), **Ślubice** zam. **Ślubice** (s. 249), **Tomasza Josińskiego** zam. **Jasińskiego** (s. 259), **Boraś** zam. **Boras** (s. 259), **Jorga**, **Stefan** zam. **Jurga** (s. 261), **Łuczak** (2 razy) zam. **Łuczak** (s. 262), **besprawia** zam. **bezprawia** (s. 263), **dyskusyi** zam. **dyskusji** (s. 263), **przeszłosc** zam. **przeszłość** (s. 263); **Łoś** – w indeksie wśród nazwisk na **l**, **Śniadecki** (Jan i Jędrzej) – w indeksie wśród nazwisk na **s**. **Z. Szweykowski** żył nie w latach 1894–1966, lecz w latach 1894–1978; **W. Kuraszkiewicz** był członkiem PAN nie od 1947 roku (wówczas był członkiem PAU), lecz od 1967 roku.

* * *

Podsumowując powyższe rozważania, chciałbym wyrazić ubolewanie, że autor nie ustosunkował się do stanu badań, pominął wiele ustaleń badawczych Bernarda Piotrowskiego, jak również nie zasygnalizował, co istotnego wniósł do tematu, który był już w latach 80. XX wieku przedmiotem monograficznego opracowania. Wobec tego dalej aktualna jest potrzeba dokładniejszego zsyntezowania wiedzy o niemieckim uniwersytecie z czasów faszystowskiej okupacji w Poznaniu. Pozytywnie jednak należy ocenić książkę Helmuta Wilhelma Schallera za to, że będzie ona poza Polską szerzyła wiedzę o dydaktyce akademickiej i osiągnięciach naukowych w Poznaniu przed 1940 rokiem i po II wojnie światowej.